



## Kolejna kradzież... pieczywa. Jak tłumaczył się ten złodziej?

data aktualizacji: 2022.05.28



To już trzeci raz w ostatnim czasie, kiedy łupem złodzieja pada... pieczywo.

W przypadku 54-latka z Ławy zapach wypieków był tak nęcący, że mężczyzna włamał się do jednego z miejscowych lokali, aby zabrać stamtąd 100 bułek i 70 drożdżówek. Inny mężczyzna, w wieku 37 lat, także z Ławy, ukradł bagietki na "zagrychę". A jak tłumaczył się ostatnio złapany miłośnik pieczywa? On odpowie nie tylko za kradzież, ale i za włamanie.

O zdarzeniu poinformowała pracownica miejscowej cukierni.

**- Oświadczyła, że ktoś włamał się do pomieszczenia do przechowywania towaru i zabrał stamtąd pieczywo należące do cukierni - mówi st. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Ławie. - Funkcjonariusze pojechali na miejsce i ustalili, że sprawca wyłamał skobel od budki, gdzie pracownicy cukierni zostawiają niesprzedane**

## **pieczywo i ukradł je.**

Policjanci w trakcie czynności ustalili, że włamania dokonał znany im z wcześniejszych interwencji 54-latek. Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i przedstawili mu zarzut, do którego się przyznał. Jak powiedział, pieczywo zabrał, "żeby nakarmić ptaszki".

54-latek będzie odpowiadał przed sądem. Za kradzież z włamaniem, zgodnie z Kodeksem karnym, grozi mu kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

*Na podstawie: KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.*

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/67652-kolejna-kradziez-pieczywa-jak-tlumaczył-sie-ten-zlodziej>